

POSTANOWIENIE Z DNIA 8 MARCA 2012 R.

SNO 14/12

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia SN Wiesław Kozielowicz (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jolanta Strusińska-Żukowska.

w sprawie sędziego Sądu Okręgowego w stanie spoczynku po rozpoznaniu wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w A. z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. akt ASD (...), o przekazanie sprawy w trybie art. 36 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu

postanowił: wniosku nie uwzględnić.

Uzasadnienie

Brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku.

Rzeczywiście zgodnie z treścią art. 128 u.s.p. w sprawach nieuregulowanych w rozdziale o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Z mocy tego unormowania nie ma prawnych przeszkód do zastosowania w postępowaniu dyscyplinarnym instytucji właściwości z delegacji, o jakiej mowa w art. 36 k.p.k. (tak: W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 140; T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 576 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 listopada 2004 r., SNO 49/04, OSNSD 2004, nr II, poz. 35; z dnia 18 stycznia 2010 r., SNO 100/09, OSNSD 2010, poz. 13 i z dnia 27 października 2010 r., SNO 50/10, OSNSD 2010, poz. 58).

W doktrynie wskazuje się, że przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi innemu niż właściwy powinno nastąpić wyjątkowo, gdyż oznacza odstępstwo od reguły mającej ważne znaczenie gwarancyjne – prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki **przez właściwy**, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Poza sporem jest przy tym, iż prawidłowe stosowanie instytucji z art. 36 k.p.k. wymaga pewnego pragmatyzmu. Wręcz stwierdza się, iż potrzebna jest tu zasadnicza przewaga celowości rozpoznania sprawy przez sąd inny niż właściwy (tak postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 października 2001 r., II AKo 141/01, KZS 2001, nr 11, poz. 30).

Patrząc przez pryzmat tak rozumianej instytucji art. 36 k.p.k. na realia przedmiotowej sprawy, nie można podzielić zapatrywania Sądu Apelacyjnego – Sądy Dyscyplinarnego w A. wyrażonego w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 lutego 2012 r., ASD (...), co do celowości przekazania przedmiotowej sprawy dyscyplinarnej, w trybie art. 36 k.p.k., Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu w B.

Problemem, z punktu widzenia sprawnego przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego w niniejszej sprawie, nie jest fakt, iż trzech świadków podlegających wezwaniu na rozprawę (w tym dwóch funkcjonariuszy Policji) zamieszkuje w K. – miejscowości położonej bliżej B. niż A., ale postawa procesowa prezentowana przez obwinionego (por. też uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 12 stycznia 2011 r., SNO 52/10 zwłaszcza s. 5 – 7), daleka od przyjmowanego w deontologii wzorca zawodu sędziego, w skład którego wchodzi m. in. wymaganie, aby osoba sprawująca urząd sędziego (sędziego w stanie spoczynku), w sytuacji gdy występuje jako obwiniona w postępowaniu dyscyplinarnym, zmierzała do jak najszybszego rozpatrzenia i wyjaśnienia stawianych jej w tym postępowaniu zarzutów.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny rozstrzygnął jak na wstępie.